

ROBERT ANDRZEJCZUK

PRAWA CZŁOWIEKA
A OCHRONA MAŁŻEŃSTWA I RODZINY
W ŚWIETLE PRAWA KANONICZNEGO I ŚWIECKIEGO

I

Celem artykułu jest zbadanie kwestii, jak bardzo prawo kanoniczne (a nawet społeczne nauczanie Kościoła) jest zbieżne z prawem świeckim w prawach członków rodziny postrzeganych poprzez prawa człowieka.

Problematyka praw człowieka cieszy się zainteresowaniem tak władz kościelnych, a ściślej – katolickiej nauki społecznej, jak i prawodawcy świeckiego. Pomimo pewnych elementów wspólnych, autonomia tych dwóch porządków normatywnych wymaga ich odrębnej analizy. Jednak dla uniknięcia pewnych nieporozumień, niezbędne jest poczynienie kilku uwag natury ogólnej. Mianowicie, rozpatrując prawa człowieka należy uwzględnić ich strukturę, tj. podstawę, treść oraz ochronę.

Pierwszym elementem jest godność osoby ludzkiej, którą określają: rozum, sumienie oraz wolność, rozwijane poprzez kształcenie i wychowanie. Przymiotami godności człowieka są: wrodzoność, niezbywalność, trwałość oraz powszechność. Człowiek, rodząc się, wyposażony jest w rozum, sumienie i wolność, których to elementów nie może się wyzbyć, ani zostać pozbawiony przez inny podmiot. W związku z tym, iż wymienione przymioty są wrodzone – mówi się o godności człowieka jako wartości wrodzonej, natomiast niezbywalność i trwałość przejawia się w niemożności wyzbycia się jej. Przymioty

Dr ROBERT ANDRZEJCZUK – adiunkt Katedry Stosunków Międzynarodowych, Wydział Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II; e-mail: roberta@poczta.fm

te właściwe są wszystkim ludziom – czyli całemu rodzajowi ludzkiemu – stąd też mówimy, iż godność osoby ludzkiej jest wartością powszechną. Uznanie powyższej podstawy, a co za tym idzie – i charakteru prawnonaturalnego tych praw, ma swoje odzwierciedlenie również w porządkach normatywnych zarówno krajowych, jak i międzynarodowych. Rozwój świadomości członków wspólnoty ludzkiej – dotyczący przysługiwania im tej godności – jest wyrazem jej dynamicznego charakteru¹.

Drugim elementem wyodrębnionym w strukturze praw człowieka jest treść. Można w niej wyodrębnić trzy generacje praw. Pierwsza zakładała wolność jednostki skutkującą niezależnością od państwa na płaszczyźnie myśli i działania. Państwo na mocy umowy społecznej nie mogło ingerować w obszarze wolnego działania jednostki, lecz miało gwarantować korzystanie z praw zeń wynikających. Obok wolności zapewniano także równość, ale tylko wobec prawa a nie społeczno-gospodarczą. W związku z tym J. Maritain wskazuje, że zagwarantowano posiadanie prawa a nie korzystanie z niego. W konsekwencji rozwój gospodarczy odbywał się kosztem ludzi pracy. Zaowocowało to konceptualizacją drugiej generacji – obejmującej społeczne prawa człowieka, rozumianych jako społeczne, gospodarcze i kulturalne. Warunkiem ich realizacji jest aktywny udział państwa. W rezultacie nastąpiło poszerzenie pojęcia „wolność”, zawierającego tak brak przymusu (wolność od), jak i partycypację (wolność do). Trzecia generacja odwołuje się do solidarności. Uwzględnia się tu prawa, które ze swej istoty wymagają współdziałania kilku państw dla ich realizacji.

Ochrona stanowi trzeci element struktury praw człowieka. Występuje ona tak na płaszczyźnie krajowej, jak i międzynarodowej. Ta ostatnia występuje w wymiarze lokalnym i globalnym. Należy wspomnieć, że pierwszym aktem normatywnym upowszechniającym prawa człowieka do kultur pozaatlantycznych była Powszechna Deklaracja Praw Człowieka przyjęta w 1948 r.

II

Obserwując rozwój praw człowieka, niewątpliwie możemy wyodrębnić dwa czynniki mające wpływ na kształtowanie ich treści – pozytywne i negatywne. Do pierwszych można zaliczyć wzrost świadomości co do godności osoby

¹ F.J. M a z u r e k, *Godność człowieka a prawa człowieka*, Lublin 2001, s. 39.

ludzkiej i wynikających zeń praw i obowiązków. Nie bez znaczenia jest także rozwój nauki czy szeroko pojmowanej kultury, a nawet religii².

Jeśli chodzi o przesłanki negatywne, są nimi wszelkiego rodzaju naruszenia podstawowych wartości, takich jak wolność, równość czy partycypacja. Występują jako konsekwencja pewnej niegodziwości władzy, skutkującej wzrostem samoświadomości społeczeństw i nasilaniem się autonomii jednostki.

Kryzysem, który spowodował gwałtowny wzrost świadomości praw przysługujących jednostce, była II wojna światowa. Przełomem okazał się tu proces norymberski, jako konsekwencja bestialstwa Niemiec hitlerowskich. Pomimo niewyobrażalnego okrucieństwa trudno było znaleźć normę prawa stanowionego, pozwalającą na osądzenie oprawców. Wówczas sięgnięto do wartości, które w ewidentny sposób są związane z człowieczeństwem, i wskazano na pokój. Na tej podstawie stypizowano zbrodnię przeciwko ludzkości. Stąd Norymberga stała się impulsem do ochrony praw człowieka.

Jak widać, czynniki tak pozytywne, jak i negatywne winny być rozpatrywane łącznie. Tworzą one pewne idee, stające się elementem świadomości prawnej, a następnie postulatem kierowanym w kierunku władz państwa. W dalszej kolejności postulaty są akceptowane przez tę władzę lub organizację międzynarodową i przyjmują formę deklaracji. Ostatecznego charakteru prawo nabiera po umieszczeniu go w konstytucji, umowie międzynarodowej, ustawie czy innego rodzaju akcie prawnym. Zawarcie praw człowieka w instrumentach prawnych powoduje, iż oprócz tego, że są prawami moralnymi uniwersalnymi, stają się także częścią konkretnego systemu prawnego, krajowego czy międzynarodowego.

III

Realizacja ochrony praw jednostki jest funkcją różnych koncepcji człowieka i państwa. Katolicka nauka społeczna opowiada się za personalistyczno-integralnym pojmowaniem praw człowieka. Uwzględnia ona przedstawioną wyżej trójelementową budowę, tj. podstawę, treść oraz ochronę, jak i integralnie ujmowaną treść, na którą składają się prawa: wolnościowe,

² Najstarszy dokument dotyczący praw człowieka ma charakter religijny. W Ewangelii czytamy, że: „będziesz miłował bliźniego swego”, w Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka – istoty ludzkie „powinny postępować w stosunku do siebie w duchu braterstwa” (R. C a s - s i n, *Religion et droits de l'homme*, w: *Amicorum discipulorumque*, t. IV, Paris 1972).

społeczne i solidarnościowe. Ten całościowy obraz człowieka jest niezbędny do wyjaśnienia jego praw i rodziny³. Ponadto wskazuje się tu na korelat prawo – obowiązek. Ochrona praw człowieka polega zatem na wypełnianiu wszystkich obowiązków. Tych ostatnich pełno jest w dokumentach o charakterze religijnym. Co prawda, nie formułują praw człowieka *expressis verbis*, ale bezsprzecznie chronią ich treść. Stąd ochrona pozaprawna zawarta w religijnych normach moralnych oraz normach prawa naturalnego szczyści się najdłuższą tradycją.

Najbardziej kompletna i usystematyzowana lista praw człowieka w nauce społecznym Kościoła została ukazana w encyklice papieża Jana XXIII *Pacem in terris*, gdzie poparto oficjalnie Powszechną Deklarację Praw Człowieka ONZ. Natomiast papież Paweł VI w roku 1964 mianował swego stałego obserwatora przy ONZ z zadaniem skoncentrowania się na problemach pokoju, rozbrojenia i rozwoju Trzeciego Świata. W roku 1965 papież Paweł VI złożył wizytę w siedzibie ONZ i wygłosił przed Zgromadzeniem Ogólnym przemówienie, w którym wskazywał na zasługi i autorytet Organizacji Narodów Zjednoczonych. Dwa lata później papież ten ogłosił encyklikę *Populorum progressio*, której egzemplarze przesał – podobnie jak papież Jan XXIII encyklikę *Pacem in terris* – do sekretariatu ONZ, UNESCO i FAO. W odpowiedzi na apel budapesztański w 1969 r. Stolica Apostolska wyraziła gotowość współpracy w sprawie bezpieczeństwa i pokoju w Europie. Stolica Apostolska brała udział w Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. Stanowisko Stolicy Apostolskiej wobec przygotowań do Konferencji w Helsinkach przedstawił w 1972 r. sekretarz Rady ds. Publicznych Kościoła, arcybiskup Agostino Cassaroli, który stwierdził, że wobec „naprawę nowej sytuacji polityczno-społecznej w Europie” i „otwarcia się drogi do szerszej pokojowej współpracy między europejskimi narodami, Stolica Apostolska nie ogranicza się do poparcia tylko słowem – ofiaruje swą współpracę”⁴. Stolica Apostolska złożyła wniosek o umieszczenie zasady praw człowieka w Akcie Końcowym z Helsinek (1975). Wniosek ten przyjęto i umieszczono jako siód-

³ Por. F.J. M a z u r e k, *Prawa rodziny w świetle katolickiej nauki społecznej*, w: *Zagadnienia praw rodziny. XII Dni Praw Człowieka w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim 1994*, red. J. Rebeta, Lublin 1997, s. 77.

⁴ E. O s m a Ń c z y k, *Encyklopedia spraw międzynarodowych i ONZ*, Warszawa 1974, s. 970.

mą zasadę rządzącą stosunkami politycznymi, gospodarczymi, społecznymi i kulturalnymi w płaszczyźnie międzynarodowej⁵.

Odmianą koncepcję od powyższej, która została odzwierciedlona w licznych umowach czy konstytucjach, realizowano w tradycji indywidualistyczno-liberalnej, eksponując indywidualizm i wolność. Sformułowano ją w epoce Oświecenia, nacechowanej teorią prawa natury i umowy społecznej⁶. Przełomem była tu ogłoszona w roku 1789 francuska Deklaracja Praw Człowieka i Obywatela. Kierunek ewolucji praw człowieka miał charakter indywidualistyczno-liberalny. Indywidualistyczny, gdyż uważano, że życie człowieka w społeczności – jako jednostki aspołecznej – ma swoje źródło w umowie społecznej⁷. Jednocześnie pozbawiając naturę ludzką funkcji kreacyjnej życia społecznego, proponowano atomistyczny model społeczeństwa⁸. Charakter liberalny przejawiał się w tezie o absolutnej wolności i suwerenności jednostki. Wolność pojmowana była tutaj jako niezależność od państwa oraz jako nieograniczona swoboda wyrażania myśli, działań, szczególnie w zakresie gospodarczym⁹. Z wolnością ujmowaną w charakterze negatywnym, ściśle wiązano

⁵ Por. Akt Końcowy Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, w: *Prawa człowieka. Dokumenty międzynarodowe*, oprac. i przekład B. Gronowska, T. Jasudowicz, C. Mik, Toruń 1993, s. 201.

⁶ W średniowieczu można doszukać się pewnych aktów gwarantujących prawa jednostce. W roku 1215 król Jan bez Ziemi wydał Wielką Kartę Wolności. Przywilej ten uważany był za podstawę wolności obywatelskich i konstytucyjnych ograniczeń władzy królewskiej. Król potwierdził w nim prawo do wolności, które zostaje zawieszane dopiero w wyniku legalnego wyroku sądowego. Polska należała wówczas do nielicznych krajów w Europie zajmujących się wymienionymi zagadnieniami. Zasada *neminem captivabimus nisi iure victum*, wydana przez króla Władysława Jagiełłę w latach 1425-1433, zapewniała konieczność nakazu sądowego w celu uwięzienia domniemanego sprawcy czynu zabronionego. Również doktryna tolerancji religijnej – sformułowana przez Pawła Włodkowica na Soborze w Konstancji w latach 1414-1415 – była wielkim krokiem naprzód w dziedzinie prawa do wolności sumienia i wyznania. Wychodząc z prawa boskiego, głosił między innymi obowiązek tolerancji wobec pogan. W traktacie *O władzy cesarza i papieża nad niewiernymi* potępił metody nawracania stosowane na terenie Litwy i Żmudzi przez Krzyżaków. Ponadto wyraźnie mówił o prawie pogan do wolności sumienia, posiadania własności i posiadania własnego państwa. Por. T. J a s u d o - w i c z, *Zasada tolerancji religijnej w nauczaniu Pawła Włodkowica*, „Roczniki Nauk Społecznych” 22-23(1994-1995), s. 47-68. Jednak w powyższych przypadkach nie mamy do czynienia z koncepcją praw powszechnych, a takimi właśnie są prawa człowieka.

⁷ J. M a j k a, *Filozofia społeczna*, Warszawa 1982, s. 33.

⁸ Tamże, s. 49.

⁹ Należy zwrócić tu uwagę na rozróżnienie Oświecenia jako ideologii krytycznej wobec feudalizmu oraz konstruktywnej wobec państwa kapitalistycznego, akcentując szczególnie „nurt społeczno-państwowy” (państwo jako organizacja polityczna społeczeństwa, wola powszechna, interes publiczny) czy też państwowotwórczy (praktyczne dokonania społeczeństwa amerykań-

pojęcie równości. Równość pojmowana była przede wszystkim jako równość wobec prawa. Pomijano natomiast jej wymiar społeczno-gospodarczy¹⁰. Dość należy także, iż treść praw niejednokrotnie była manipulowana ideologicznie. Nie bez znaczenia było tu wykorzystanie idei prawa natury tak do celów konserwatywnych, jak i rewolucyjnych¹¹.

Obok tak określonych praw wpływających na uznanie i ugruntowanie zasady ochrony praw człowieka, pojawiło się także uprawnienie. Postrzeganie prawa jako czegoś, co się już posiada, zawdzięczamy przede wszystkim Holendrowi H. Grocjużowi. Uprawnienia, które tenże sformułował, były konsekwencją prawa natury¹². Wskazał on w dziele *De iure belli ac pacis* na nakaz zachowania pokoju poprzez respektowanie uprawnień innych ludzi¹³. Inne uprawnienia, podobnie jak wymienione, wynikały także z natury. Wśród nich można wymienić chociażby takie, jak prywatne posiadanie dóbr, nabywanie towarów pierwszej potrzeby po słusznej cenie, poszanowanie cudzej własności czy obowiązek dotrzymywania umów¹⁴. W chwili obecnej istotny wpływ na postrzeganie praw człowieka jako uprawnień ma przyjęcie i ratyfikacja Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z 1950 r. w licznych krajach europejskich.

IV

Biorąc powyższe pod uwagę, możemy mówić o dwojakim rozumieniu praw człowieka. Dla ich wyjaśnienia nie da się abstrahować od ich struktury, tj. naturalnego charakteru podyktowanego źródłem w postaci godności ludzkiej oraz ich pozytywnoprawnej ochrony. W pierwszym ujęciu przez prawa czło-

skiego). Jednak głębsza analiza tego nurtu kulturowego i dostrzeganie w nim różnych pokładów myśli wykraczałyby znacznie poza zakres merytoryczny prezentowanej pracy.

¹⁰ Por. F.J. M a z u r e k, *Wolność i równość społeczna*, „Roczniki Nauk Społecznych” 9(1981), s. 236.

¹¹ Por. A. Ł o p a t k a, *Prawo natury a świadomość prawna*, w: *Powrót do prawa ponadustawowego*, red. M. Szyszkowska, Warszawa 1999, s. 112-113.

¹² W koncepcji Grocjużusza prawo to jest zracjonalizowane i związane z niezmienną naturą ludzką. Ujął on je jako „nakaz prawnego rozumu, który wskazuje, że w każdej czynności, zależnie od jej zgodności lub niezgodności z rozumną naturą człowieka, tkwi moralna ohyda lub moralna konieczność [...]” (H. G r o c j u s z, *Trzy księgi o prawie wojny i pokoju*, 6, przeł. R. Bierzanek, Warszawa 1957, s. 50-51).

¹³ H. G r o c j u s z, *Trzy księgi o prawie wojny i pokoju*, II, 1, 3.

¹⁴ Tamże, II, 2,12 – II, 3,4, s. 274-279.

wieka należy rozumieć ogólne zasady¹⁵, które nie są skonkretyzowane w przepisach prawnych. Zakotwiczone w ontycznej strukturze bytu ludzkiego, ze swej istoty są powszechne i przynależą każdemu. Stąd są to prawa przyrodzone¹⁶. Drugim rozumieniem praw człowieka jest uprawnienie¹⁷ gwarantowane przez akty normatywne, których zakres zależy od kultury prawnej¹⁸. Rozwój kultury prawnej polega na tym, że system prawny obowiązujący w danym państwie będzie zgodny z prawami człowieka rozumianymi jako zasady¹⁹. W szczególności za niedopuszczalne należy uznać kolizję między prawem pozytywnym obowiązującym w danym państwie a prawami człowieka rozumianymi jako zasady. Należy oczekiwać ewolucji praw człowieka jako roszczenia aż do stanu, kiedy każde prawo człowieka postrzegane jako zasada będzie mogło być chronione dzięki jednemu z systemów ochrony praw człowieka.

Można zatem powiedzieć, że prawa człowieka przysługują wszystkim, ale uprawniają jednostkę – osobę fizyczną. Obok niej w znaczeniu prawnym

¹⁵ Ogólne zasady pociągają za sobą brak roszczenia.

¹⁶ Konsekwencję takiego ujęcia można dostrzec w orzeczeniu Konstytucyjnego RP z dnia 28 maja 1997 r., sygn. akt K 26/96: „Przyrodzony charakter danego prawa czy wolności nie jest bowiem zależny od woli ustawodawcy, a w związku z tym nie można cechy tej znieść aktem ustawodawczym (derogować) [...] Niezależnie więc od tego, czy ustawodawca wyrazi to bezpośrednio w regulacjach ustawowych, czy też nie, w niczym nie może to wpłynąć na przyrodzony charakter prawa do życia”.

¹⁷ Uprawnienie staje się instrumentem urzeczywistniającym ochronę prawną konkretnego interesu podmiotu uprawnionego. Jednak sposób realizacji ochrony nie jest jednolity dla „całej rodziny” praw człowieka. Tak np. ochrona praw obywatelskich i osobistych pociąga za sobą skierowany do organów państwowych zakaz stanowienia norm je ograniczających oraz nakaz udzielania ich podmiotowi ochrony prawnej przed zagrożeniami ze strony innych. Wolności i prawa polityczne związane są przede wszystkim z kompetencjami do dokonywania czynności konwencjonalnych skutkujących wpływem na działalność państwa. Wolności i prawa ekonomiczne, socjalne i kulturalne zakładają aktywną partycypację państwa w różnych świadczeniach na rzecz obywateli.

¹⁸ Szerzej nt. związków praw człowieka i kultury patrz: R. A n d r z e j c z u k, *Prawa człowieka jako zwycięstwo kultury nad naturą*, „Roczniki Nauk Prawnych” 17(2006), z. 2, s. 51-61.

¹⁹ A. Redelbach wręcz wskazuje, iż przy tworzeniu prawa pozytywnego władza ustawodawcza „dekretuje prawa człowieka, władza wykonawcza odpowiada za sposób realizacji i ochrony tychże praw, a władza sądownicza jest odpowiedzialna za konwalidację naruszeń praw” (*Sądowa ochrona prawa człowieka*, Toruń 1999, s. 16); podobnie twierdzi W. Lang, iż „prawa człowieka nie są stanowione, lecz deklarowane przez państwa i prawodawców. Prawodawca ustanawia jedynie środki prawne oraz sposoby ochrony i realizowania tych praw” (*Prawa podmiotowe i prawa człowieka*, w: *Księga jubileuszowa Profesora Tadeusza Jasudowicza*, Toruń 2004, s. 221).

występują jako podmioty osoby prawne oraz jednostki organizacyjne. W takim razie, gdzie można usytuować prawa rodziny.

H. Waśkiewicz stoi na stanowisku, że prawa rodziny są prawami członków rodziny²⁰. F.J. Mazurek odwołując się do filozofii prawa, wymieniając podmioty, obok osób fizycznych i prawnych wskazuje osoby moralne²¹. Rodzina jako całość spełnia kryteria tej ostatniej. Stąd Autor poszerza katalog praw jej przysługujących, dodając do praw członków rodziny także prawa małżonków a także samej rodziny²². Jednak nie należy zapominać, że będąc najmniejszą grupą społeczną, może być podmiotem praw, ale nie praw człowieka.

V

W nauczaniu społecznym Kościoła rodzinę postrzega się jako wspólnotę opartą na związku małżeńskim²³, ze wskazaniem na pewną autonomię tych instytucji²⁴. Prawa przysługujące tej naturalnej i podstawowej komórce społecznej, skonkretyzowano w przyjętej w 1983 r. Karcie Praw Rodziny.

Na gruncie prawa świeckiego z punktu widzenia ochrony praw człowieka można dostrzec, iż prawa rodzinne i opiekuńcze są gwarantowane w licznych dokumentach międzynarodowych. Można wyodrębnić tu system uniwersalny, systemy regionalne oraz wyspecjalizowane systemy ochrony praw jednostki. W pierwszym głównymi instrumentami są Powszechna Deklaracja Praw Człowieka (1948) oraz Międzynarodowe Pakty Praw Człowieka (1966). Systemy regionalne powstały wokół Amerykańskiej Konwencji Praw Człowieka (1969), Protokole Dodatkowym do Amerykańskiej Konwencji Praw Człowieka dotyczącym Praw Gospodarczych, Socjalnych i Kulturalnych (1988) oraz Afrykańskiej Karcie Praw Człowieka i Ludów (1981). Jednak najwięcej standardów w ochronie praw jednostki, w tym też rodziny, wypracował system Rady Europy oparty na Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka

²⁰ H. Waśkiewicz, *Prawa człowieka a prawa rodziny*, „Chrześcijanin w Świecie” 1986, 139, s. 52 in.

²¹ F.J. Mazurek, *Prawa rodziny w świetle katolickiej nauki społecznej*, s. 88.

²² Tamże, s. 91.

²³ Por. Jan XXIII, *Encyklika „Pacem in terris”*, n. 16.

²⁴ Por. L. Dyczewski, *Rodzina i społeczeństwo*, „Roczniki Nauk Społecznych” 19/20(1991/1992), z. 1, s. 85.

i Podstawowych Wolności (1950) wraz z protokołami dodatkowymi, Europejska Karta Socjalna (1961) z protokołem dodatkowym oraz instrumenty szczegółowe, tj. Europejska Konwencja w sprawie Statusu Prawnego Dziecka Pozamałżeńskiego (1975) oraz Konwencja o Adopcji Dzieci (1967). Wśród dokumentów wchodzących w skład systemu wyspecjalizowanego należy wymienić: Konwencję Praw Dziecka (1989), Konwencję o Obywatelstwie Kobiet Zamężnych (1957), Konwencję o dochodzeniu roszczeń alimentacyjnych za Granicą (1956), Konwencję w sprawie Zgody na Zawarcie Małżeństwa, Najniższego Wiek Małżeństwa i Rejestracji Małżeństw (1962).

Na podstawie powyższych dokumentów można wyodrębnić standardy prawne odnoszące się do trzech kategorii praw, dotyczących: małżonków, rodziny oraz dzieci. Będąc w zgodzie z powyższymi założeniami, poniżej zostaną przedstawione prawa człowieka w rodzinie.

Jako pierwsze można wskazać prawo każdego człowieka do zawarcia związku małżeńskiego i założenia rodziny. Akt ten wymaga dobrowolnej i obopólnej zgody²⁵. Treść tu zawarta jest w dużej mierze zbieżna z art. 16 p. 1 Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka. Różnica dotyczy dodania w Karcie słów: „tę samą godność” i opuszczeniu: „po jego rozwiązaniu” (małżeństwa). Także art. 23 p. 2 uznaje prawo do zawarcia małżeństwa i założenia rodziny. Podobny w treści jest art. 12 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (EKoOPCiPW), zgodnie z którym mężczyźni i kobiety w wieku małżeńskim mają prawo do zawarcia małżeństwa i założenia rodziny zgodnie z ustawodawstwem krajowym. Podkreśla się także, iż w małżeństwie kobieta i mężczyzna mają równość praw. Podobnie o równości praw stanowi art. 5 siódmego protokołu dodatkowego do EKoOPCiPW.

Kolejnym prawem jest skonkretyzowane w art. 2 b Karty prawo do wolności religijnej. Zgodnie z nim żądanie zmiany wyznania jako warunku zawarcia małżeństwa wbrew własnemu sumieniu jest jego naruszeniem. Adekwatną treść gwarantującą wolność religijną zawiera art. 9 EKoOPCiPW.

W art. 3 Karty sformułowano prawo małżonków do zrodzenia zgodnie z własną wolą potomstwa. W ich wychowaniu mają pierwotne i niezbywalne prawo do wpajania im własnych przekonań moralnych i religijnych²⁶. Odpowiednią treść z EKoOPCiPW wyinterpretował Europejski Trybunał Praw Człowieka w orzeczeniu *Kjeldsen, Busk Masen i Pedersen v. Dania*. Trybunał

²⁵ Art. 2, Karta Praw Rodziny.

²⁶ Art. 5 i art. 5 a.

uznał, iż „przy wykonywaniu swoich naturalnych obowiązków w stosunku do dzieci, rodzice – ze względu na to, że są w pierwszej kolejności odpowiedzialni za wychowanie i nauczanie swoich dzieci, mogą domagać się od państwa poszanowania swych poglądów religijnych i filozoficznych”²⁷. Rodzice mają także prawo do kształcenia swych dzieci w zgodzie z własnymi przekonaniami. Dzieciom oprócz prawa do życia przysługuje także, zgodnie z Kartą, prawo „do opieki społecznej i do troski o pełny rozwój ich osobowości”²⁸. Dobro dziecka jest podstawowym kryterium orzeczeń sądowych. Sformułowane co do zasady w art. 3 *Konwencji o prawach dziecka* i recypowane do porządków prawa krajowego, implikuje przyznanie dziecku prawa do bycia wysłuchanym we wszystkich procedurach, które jego dotyczą. Skonkretyzowane w art. 6 EKoOPCiPW prawo do sądu wymaga uwzględnienia tej kwestii.

Karta zgodnie z treścią art. 1 c sytuuje wyżej małżeństwo „zawarte w sposób właściwy” niż związki pozamałżeńskie. Ponadto formułuje prawo do intymności życia małżeńskiego, a także stałości więzi i instytucji małżeństwa. Na gruncie EKoOPCiPW art. 8 gwarantuje prawo każdego do poszanowania swojego życia prywatnego i rodzinnego, swojego mieszkania i swojej korespondencji. Artykuł ten zakłada istnienie rodziny w odróżnieniu od art. 12, który daje możliwość jej założenia.

Eksplikując odpowiednią treść dokumentów międzynarodowych, pozostaje jeszcze kwestia skuteczności systemu, jaki one tworzą. Otóż zgodnie z dyspozycją art. 91 ust. 2 Konstytucji RP ratyfikowana umowa międzynarodowa w przypadku kolizji ma pierwszeństwo przed ustawą, jeśli nie da się ich pogodzić. Jak widać, prymat tych umów wymaga uwzględnienia ich treści przy analizowaniu wyżej przytoczonych praw rodziny.

VI

Analizując ochronę małżeństwa i rodziny w świetle prawa kanonicznego i świeckiego z perspektywy praw człowieka można stwierdzić, że odpowiednie prawa są zasadniczo zbieżne w tych dwóch porządkach. Różnice, jakie

²⁷ ETPC, 12 December 1976, application n. 5095/71; 5920/72; 5926/72.

²⁸ Treść Karty w tym zakresie inspirowana była wstępem i art. 4 Deklaracji Praw Dziecka (1959). Także we wstępie Konwencji Praw Dziecka (1989) stwierdza się, że „dziecko [...] wymaga szczególnej opieki i troski, a zwłaszcza właściwej ochrony prawnej, zarówno przed jak i po urodzeniu”.

można dostrzec, wynikają z charakteru normatywnego tych porządków. W tradycji kanonicznej rodzina jest konsekwencją małżeństwa. Dokumenty międzynarodowe szanując także autonomię rodziny, uważają dobro dziecka za najwyższy interes. Rozwój związków partnerskich i ich wpływ na dobro dziecka zapewne wymusi pojawienie się nowych standardów szczególnie w przedmiocie międzynarodowej ochrony praw człowieka. Jednak skutkiem tego będzie powiększenie różnicy ochrony na płaszczyźnie prawa kanonicznego w stosunku do prawa świeckiego.

HUMAN RIGHTS VS. THE PROTECTION OF MARRIAGE
AND FAMILY IN RELATION TO CANON AND SECULAR LAW

S u m m a r y

The article analyses the protection of marriage and family in terms of human rights in relation to canon and secular law. It can be concluded that relevant regulations in both orders principally coincide, and any differences that arise are the result of the normative nature of these orders.

Translated by Tomasz Pałkowski

Słowa kluczowe: prawa człowieka, prawo międzynarodowe, teoria prawa.

Key words: human rights, international law, theory of law